

Czym dla mnie jest wolność?

Wolność - niby krótkie słowo, ale dla każdego znaczy co innego. Jest bardzo obszerne i mocne. Czym jest dla mnie wolność? Właśnie uświadomiłam sobie, że nigdy wcześniej nie zadałam sobie tego pytania. Wolność dla osób urodzonych w wielu krajach po roku 2000 to po prostu życie codzienne. Jednak nie dla wszystkich.

Trzeba pamiętać, że mimo tego, iż w Polsce mamy pokój, to w wielu krajach nadal toczą się wojny, ludzie muszą ukrywać się ze swoimi poglądami, religią czy nawet wyglądem. Gdy wyobrażam sobie, że wstaję rano i nie wiem, czy moja rodzina i ja dożyjemy wieczoru, ogarnia mnie niepokój. Jednak każda wojna powoduje to, że masa ludzi boi się o to codziennie, przez wiele lat .

Nie wyobrażam sobie stracić wolności. Wolność jest dla mnie rzeczą, dzięki której czuję się bezpiecznie, spokojnie idę spać i wstaję rano. Smutne jest to, że nie każde pokolenie mogło doświadczyć wolności. A każdy człowiek na nią zasługuje! Moim zdaniem, to nie jest kwestia tego, że nie jesteśmy "zamknięci w klatce", po prostu dzięki tej wolności mogę każdego dnia uczyć się, czytać książki po polsku, rozmawiać w moim ojczystym języku z rodzicami, dziadkami, przyjaciółmi. Nie muszę ukrywać tego, że jestem Polką, jestem wierząca, kocham czytać polską literaturę czy słuchać muzyki. Ciężko mi wyobrazić sobie, że kiedyś nie było takiej możliwości.

Za każdym razem, gdy słucham lub czytam opowieści powstańców, bardzo się wzruszam. Moje oczy zrobiły się szklane, kiedy słuchałam opowieści Pani – uczestniczki powstania warszawskiego - która będąc młodszą ode mnie, musiała pochować swojego tatę, walczyła o to, żeby każdego dnia budząc się, nie musiała się bać. Tak jak wiele innych dzielnych ludzi, którzy byli często w moim wieku lub młodszy. Moja prababcia, którą miałam okazję poznać, przeżyła II wojnę światową. Opowiadała, jak uczyła polskie dzieci religii w piwnicy. W trakcie katechezy wszedł Niemiec, pokazał medalik i wyszedł. Gdy słuchałam tej historii, nie rozumiałam, jaki zdarzył się cud, bo byłam za mała. Teraz już to rozumiem! Osoby, które w tym ciężkim czasie były w stanie jeszcze pomagać innym ludziom i służyć ojczyźnie, to prawdziwi bohaterowie. Niestety, nie każdy został doceniony, wielu na pewno zmarło jeszcze podczas wojny, ale pamięć o nich pozostanie. Bo to dzięki nim Polska żyje, rozwija się i kształci kolejne pokolenia.

Wielu ludzi nigdy nie doświadczy w pełni wolności. Ci żyjący w Rosji, Białorusi lub Korei są poddawani każdego dnia oszustwom, strachowi i propagandzie. Nie każdy wie, wiedział i będzie wiedział, co to jest wolność. Takie osoby często marzą o niej i doceniają bardziej niż osoby, dla których jest ona codziennością. Wiem, że gdyby próbowano ją odebrać komuś ważnemu dla mnie, zrobiłabym wszystko, żeby do tego nie doszło. Dlatego wstając rano, każdego dnia dziękuję za to, że mam możliwość wychowywania się i życia w wolnym kraju.

Wiktoria